

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie wliczania do średniej ocen z obowiązkowych zajęć lekcyjnych, religii lub etyki

1 lipca i 2 grudnia 2009 r. Trybunał Konstytucyjny pełnym składzie rozpoznawał wnioski Grupy posłów na Sejm dotyczący wliczenia do średniej ocen z obowiązkowych zajęć lekcyjnych ocen z religii lub etyki.

W wyroku z 2 grudnia 2009 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych jest zgodne z art. 25 ust. 1 i 2, art. 32 oraz art. 53 ust. 3 w związku z art. 48 ust. 1 konstytucji oraz nie jest niezgodne z art. 6 ust. 2, art. 10 ust. 1 i art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że wliczanie ocen z religii lub etyki do średniej rocznej lub średniej końcowej jest konsekwencją umieszczania ocen z religii lub etyki na świadectwie szkolnym. Konsekwencją ocen z religii na świadectwie szkolnym jest także równoprawna z innymi przedmiotami nauczania możliwość wliczania ocen z religii i etyki do średniej rocznej lub końcowej. Zarzut naruszenia zasady świeckości i neutralności państwa z powodu wliczania oceny z religii do średniej końcowej należy rozpatrywać w kontekście ocen z religii na świadectwach szkolnych, co wynika z wprowadzenia nauki religii w szkołach publicznych. Wskazana przez wnioskodawcę odmiennosc co do kryteriów oceny z religii jest nieuchronna, skoro przedmiotem nauczania jest religia, a nie religioznawstwo. Nauczanie religii jest jednym z przejawów wolności religii w świetle współczesnych standardów pluralistycznego społeczeństwa demokratycznego. Nie jest rolą państwa narzucanie programu nauczania religii i sprowadzanie programu do nauczania religioznawstwa. Oznaczałoby to nie tylko naruszenie konstytucji, gdyż państwo ingerując w ten sposób nie zachowałoby bezstronności w sprawach przekonań religijnych oraz swobody ich wyrażania w życiu publicznym.

Rozprawie przewodniczył prezes TK Bohdan Zdziennicki, a sprawozdawcą był sędzia TK Adam Jamróz.

Wyrok jest ostateczny, a jego sentencja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

Źródło: www.trybunal.gov.pl